



Przebywając w raju, Adam i Ewa sprzeciwili się nakazom Stwórcy i zjedli owoc z zakazanego drzewa, w ten sposób popełniając grzech pierworodny. My, będąc potomkami ziemskich prarodzców, odziedziczyliśmy po nich tę winę. Jednak chrzest obmywa nas z brudu nieposłuszeństwa, byśmy w pełni mogli się cieszyć bezgraniczną miłością Wszechmocnego. Przyjęcie tego sakramentu stanowi początek nowego życia – stajemy się już na zawsze dziećmi Boga. I wyznajemy tę prawdę za każdym razem, gdy powtarzamy słowa modlitwy, której nas nauczył Jezus Chrystus: „Ojciec nasz, który jesteś w Niebie”. † Być czymś dzieckiem oznacza dziedziczyć pewnych rys, cech charakteru, przynależność do historii rodzinnej oraz odpowiedzialność za nią. Jak dziecko naśladuje zachowanie swoich rodziców, tak my, będąc dziećmi Wszechmocnego, powinniśmy dążyć do naśladowania Jego świętości. Jak dziecko w pełni ufa rodzicom, tak my możemy wszystko powierzyć kochającemu Ojcu.

Na tym polega szaleństwo miłości, którą Bóg objawił przez Chrystusa: Pan, traktowany jako wszechpotężny Władca i sprawiedliwy Sędzia, staje się naszym Tatą. Tak mocno nas umiłował, że przychodzi do naszych serc, by tam trwać i pocieszać nas na trudnej życiowej drodze. Uświadamiając sobie ogrom tej łaski, św. Paweł tak pisał w jednym ze swoich listów: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa; [...] W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata [...]. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli” (Ef 1, 3-6).

Jednak bycie dzieckiem to nie tylko pewne przywileje, lecz również zobowiązania. A bycie dzieckiem samego Boga to ogromna odpowiedzialność, gdyż nie polega wyłącznie na wpisaniu nas do niebiańskiej kartoteki, lecz również na pewnej duchowej współpracy. Św. Teresa Benedykta od Krzyża mówiła: „Być dzieckiem Wszechmocnego znaczy oddać się w Jego ręce, pełnić Jego wolę, złożyć Mu swoje troski i nadzieje, nie męczyć się obawą o przyszłość. Na tym polega prawdziwa wolność i wesele synów Bożych”.

Droży Czytelnicy!

Pielęgnujmy w sobie Boże dzieciństwo. Pamiętajmy, że jesteśmy zależni od Wszechmocnego, dla którego nie ma nic niemożliwego. Prośmy w swoich modlitwach,

Być dzieckiem Boga!

Wpisany przez ks. Юрый Марціновіч
27.05.2018 00:00

by Pan dał nam łaskę na nowo odkryć głęboki sens sakramentu chrztu, dzięki któremu staliśmy się dziećmi Boga.